Finlandia

18 – 25 maja 1998

Wszyscy długo czekaliśmy na ten wyjazd, aż w końcu 18 maja 1998 r. opuściliśmy Lublin i udaliśmy się w dwudniową podróż do Finlandii. Niewątpliwie najciekawszą jej atrakcją był rejs przez Bałtyk, z Tallina do Helsinek. Potem jeszcze tylko kilkaset km i przyjechaliśmy już do niewielkiego, położonego nad Zatoką Botnicką miasta – Vaasa.



Kilka godzin później, po bardzo krótkiej nocy, mieliśmy pierwszy koncert w jednej z największych fińskich fabryk. Tego dnia wystąpiliśmy jeszcze dwa razy w Rewell Center, a wieczorem w ratuszu miejskim. Był to duży wysiłek po tak długiej i męczącej podróży, ale naszym śpiewem nie daliśmy odczuć, że jesteśmy zmęczeni. Nieprzyzwyczajeni do zachodu słońca o północy mieliśmy problemy z wysypianiem się.

CHÓR NAGRODZONY. Chór Akademicki UMCS wrócił z VI Festiwalu Chórów w Vaasa w Finlandii ze Złotym Medalem, pokonując 100 zespołów z 11 krajów.

Chór UMCS był jedynym chórem z Polski zaproszonym na ten renomowany festiwal. Konkurencja przybyła z 11 krajów, m.in. ze Szwecji, Szwajcarii, Rosji, Włoch, Izraela. Studenci pod dyrekcją Urszuli Bobryk nie narzekali na brak zajęć: od 20 maja średnio śpiewali trzy razy dziennie w różnych salach koncertowych w Vaasa, prezentując muzykę dawną, współczesną i ludową. Międzynarodowe jury doceniło naszych chórzystów przyznając Chórowi Akademickiemu UMCS Złoty Medal europejskiego stowarzyszenia IDOCO. W przyszłym roku chór obchodzić będzie 50-lecie istnienia. JG



Jednak mimo ogromnego znużenia, jakie odczuwaliśmy przez cały festiwal, udało nam się zdobyć Złoty Dyplom, który zrekompensował wszystkie nasze trudy i



niewygody. Zanim jednak nastąpił ten szczęśliwy dzień wystąpiliśmy jeszcze wiele razy i w wielu miejscach.

Drugiego dnia śpiewaliśmy aż 4 razy, a ostatni koncert - w cerkwi - rozpoczął się o godzinie 23^{00}.

Trzeci dzień, czyli piątek 22 maja,



rozpoczęliśmy krótkim występem w Rewell Center, który powtórzyliśmy jeszcze raz wieczorem. W międzyczasie śpiewaliśmy również w ratuszu.

Następnego dnia odbył się wielki koncert chórów w IDOCO, zakończony uroczystym odśpiewaniem hymnu Finlandii. Ostatniego festiwalowego dnia pojechaliśmy do małej wioski, gdzie zaśpiewaliśmy kilka utworów w muzeum folkloru, a już po południu byliśmy w drodze



powrotnej do Polski. I we wtorkowe południe 26 maja przywitała nas słoneczna, bezwietrzna pogoda i zielone drzewa, które o tej porze roku w Finlandii są jeszcze rzadkością.